

Izraelska licencja na zabijanie

15 lutego 2019

Podczas siedmiu lat wojny z Syrią, Izrael w tajemnicy podejmował nieustające interwencje, udzielając dżihadystom wsparcia powietrznego w ich próbach obalenia Republiki. Jednak od końca 2018 roku, Tel-Awiv zmienił swoją taktykę, a obecnie prowadzi intensywne naloty bombowe, których nie musi już ukrywać. Ich przeznaczeniem jest zniszczenie irańskich celów, przy milczącej aprobacie Rosji. Jednak cele irańskie wydają się być już jedynie anegdotą. Jednocześnie Izrael, osiągając porozumienie z przywódcami Hamasu, które jest finansowane za pośrednictwem Kataru, kontynuuje swoją wojnę przeciwko ludności cywilnej w Strefie Gazy.

„Zupełnie nieoczekiwanie, Izrael oficjalnie zaatakował cele wojskowe w Syrii i jednocześnie ostrzegł syryjskie władze, by nie dokonywały odwetu na Izraelu” – tak włoskie media informowały o wczorajszym ataku Izraela w Syrii, za pomocą rakiet cruise i inteligentnych bomb. „To jest wiadomość dla Rosjan, którzy razem z Iranem umożliwiają przetrwanie struktur władzy Assada” – skomentowała gazeta „Corriere della Sera”.

Nikt nie kwestionuje „prawa” Izraela do ataku na suwerenne państwo, aby narzucić jego rządowi swoją wizję państwa po ośmiu latach wony, podczas których kraje USA, NATO i Zatoki Perskiej, próbowały zburzyć je wraz z Izraelem, tak jak dokonały tego w 2011 roku niszcząc Libię.

Nikt nie jest zgorszony faktem, że ataki powietrzne Izraela, które miały miejsce w sobotę i poniedziałek, spowodowały dziesiątki śmiertelnych ofiar, w tym co najmniej czworo dzieci i doprowadziły do poważnych uszkodzeń międzynarodowego portu lotniczego w Damaszku. Z drugiej strony, wiele mówiło się o tym, że ośrodek narciarski Mount Hermon (całkowicie zajęty

przez Izrael ze wzgórzami Golan) przez cały dzień był zamknięty ze względów bezpieczeństwa, powodując wielkie niezadowolenie wśród świątecznego tłumu.

Nikt nie wydaje się być zaniepokojony faktem, że nasilenie ataków Izraela w Syrii pod pretekstem, że jest on wykorzystywany jako platforma startowa dla irańskich pocisków, rozpoczęło przygotowania do wojny na dużą skalę z Iranem zaplanowanej w Pentagonie, którego skutki byłyby katastrofalne.

Decyzja USA o wycofaniu się z irańskiego porozumienia nuklearnego (porozumienie nazwane przez Izrael jako „poddanie się Zachodu pod dyktando Osi Zła pod przewodnictwem Iranu”), wywołało wyjątkowo niebezpieczną sytuację, nie tylko dla Większego Bliskiego Wschodu. Izrael będący jedyną potęgą jądrową na Większym Bliskim Wschodzie (który nie podpisał traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, a którego sygnatariuszem został Iran), obecnie posiada 200 głowic nuklearnych wycelowanych w Iran (jak określił to były sekretarz stanu USA Colin Powell w marcu 2015 r.). Wśród różnych nośników broni nuklearnej, Izrael posiada eskadrę myśliwców F-35A, która została uznana za operacyjną w grudniu 2017 r.

Izrael jest nie tylko pierwszym krajem, który kupił nowy myśliwiec piątej generacji od amerykańskiej firmy Lockheed Martin, ale z własnym przemysłem wojskowym odgrywa ważną rolę w rozwoju samolotów myśliwskich. W grudniu ubiegłego roku Izrael Aerospace Industries rozpoczęła produkcję elementów skrzydeł, które sprawiają, że F-35 jest niewidoczny dla radarów. Dzięki tej technologii, która będzie również stosowana we włoskich F-35, Izrael wzmacnia potencjał ataku swoich sił nuklearnych, będąc jednocześnie zintegrowany z systemem elektronicznym NATO poprzez „Program indywidualnej współpracy z Izraelem”.

Ale w naszych mediach głównego nurtu nic na ten temat nie

znajdziemy, podobnie jak nie możemy znaleźć nic o tym, że podobnie jak ofiary spowodowane atakiem izraelskim w Syrii, o wiele liczniejsze są ofiary palestyńskie, te spowodowane embargiem Izraela nałożonym na Strefę Gazy. Z powodu blokady zadekretowanej przez rząd Izraela na międzynarodowe fundusze przeznaczone na placówki służby zdrowia w Strefie Gazy, sześć z trzynastu szpitali, w tym dwa szpitale pediatryczne w Nasser i Rantissi, zostały zobowiązane do zamknięcia do 20 stycznia, z powodu braku paliwa niezbędnego do wytwarzania energii elektrycznej w generatorach. W Strefie Gazy sieć elektryczna jest szczątkowa.

Nie wiemy, ile ofiar zostanie spowodowanych celowym zamknięciem szpitali w Gazie. W każdym razie nie znajdziemy żadnych istotnych informacji na ten temat w naszych mediach, które jednak szeroko rozgłaszają deklarację wicepremiera Matteo Salviniiego, z okazji jego niedawnej wizyty w Izraelu: "Zobowiązuję się zobowiązać do poparcia prawa do bezpieczeństwa Izraela, bastion demokracji na Bliskim Wschodzie".

Autorstwo: Manlio Dinucci

Tłumaczenie: Enigmatis

Źródło oryginalne: Voltairenet.org

Źródła polskie: MrEnigmatis.wordpress.com, WolneMedia.net